

**Sygn. akt XIV C 1080/13**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 30 czerwca 2017 r.**

Sąd Okręgowy w P. XIV Wydział Cywilny z siedzibą w P.

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO J. Grudziński

Protokolant st. prot. sąd. A. Oszczypała

po rozpoznaniu w dniu 20 czerwca 2017 r. w P.

sprawy z powództwa **L. P. (1)**

przeciwko (...) **Spółka Akcyjna z siedzibą w W.**

o zadośćuczynienie

1. Zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powoda L. P. (1) tytułem zadośćuczynienia kwotę 80.000 zł (osiemdziesiąt tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 31 marca 2013 r. do dnia zapłaty;
2. W pozostałej części oddala powództwo;
3. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6.522,24 zł (sześć tysięcy pięćset dwadzieścia dwa złote dwadzieścia cztery grosze) tytułem kosztów sądowych i 3.617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego;
4. Nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w P. kwotę 540 zł (pięćset czterdzieści złotych) tytułem kosztów sądowych.

J. Grudziński

**Sygn. akt XIV C 1080/13**

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 12 września 2013 r. ( data wpływu ) powód L. P. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 13 października 2001 roku jako kierowca pojazdu marki F. (...) uległ wypadkowi komunikacyjnemu. Sprawca wypadku - R. K. (1), który w momencie zdarzenia znajdował się w stanie nietrzeźwości, wyrokiem Sądu Rejonowego w C. z dnia 15 lutego 2002 r., został uznany za winnego spowodowania wypadku. Na skutek wypadku powód doznał poważnych obrażeń m.in. otwartego wieloodłamowego złamania rzepki lewej, złamania stropu panewki stawu biodrowego oraz rozerwania krezki jelita krętego.

Powód zgłosił do pozwanego roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia w kwocie 70.000 zł. Pozwany wypłacił mu z tego tytułu kwotę 50.000 zł. Pismem z dnia 28 lutego 2013 r. powód wystąpił do pozwanego z wnioskiem o ponowne rozpatrzenie sprawy i przyznanie kwoty zadośćuczynienia w wyższym zakresie.

L. P. (1) wskazał, że w 2012 r. przeszedł zabieg wszczepienia endoprotezy stawu biodrowego lewego. Korzysta także z pomocy poradni specjalistycznych i z zabiegów rehabilitacyjnych. Przyjmuje także silne leki uśmierzające ból. Zdaniem powoda, na skutek wypadku ujawniły się u niego objawy cukrzycy typu 2. W ocenie L. P. (1) stan jego zdrowia uzasadnia zaistnienie u niego około 90% uszczerbku na zdrowiu. (k.1-6)

W odpowiedzi na pozew, złożonej na rozprawie w dniu 16 stycznia 2014 r., pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany podniósł, że wypłacił już powodowi kwotę 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz systematycznie wypłaca mu rentę wyrównawczą z tytułu utraconych dochodów. Zdaniem pozwanego, wypłacona powodowi kwota 50.000 zł jest adekwatna do doznanego cierpienia i w pełni powinna zaspokoić roszczenia powoda. Zdaniem pozwanego, żądanie przez powoda kilkanaście lat po wypadku wypłaty kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia jest zbyt wygórowane i nie wystarczająco poparte dowodami. (k.184-185)

W piśmie z dnia 12 marca 2014 r. (data wpływu), powód rozszerzył powództwo i wniósł o zasądzenie od pozwanego obok kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia, odsetek ustawowych od kwoty 20.000 zł od dnia 2 lutego 2002 r. do dnia zapłaty i od kwoty 60.000 zł od dnia 31 marca 2013 r. do dnia zapłaty. (k. 578-579)

Na posiedzeniu dnia 20 czerwca 2017 r. strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska. (nagranie rozprawy z dnia 20 czerwca 2017 r. k. 730)

### **Sąd ustalił, co następuje:**

L. P. (1) od 20 października 1979 r. pozostawał w związku małżeńskim z I. P.. Ze związku tego pochodziło dwoje dzieci. Rodzina mieszkała w W. przy ul. (...). Powód pracował w zakładach (...) w C. jako tokarz, gdzie uzyskiwał wynagrodzenie w kwocie ok. 1.500 zł miesięcznie. Dodatkowo powód uzyskiwał ok. 500 zł grając na gitarze w zespole weselnym. Żona powoda pracowała w zakładach (...) w W.. Powód był osobą aktywną, spokojną, nie miał problemów zdrowotnych. Ponadto jeździł na rowerze, pomagał swojej matce przy pracach w ogródku i zdarzało się, że chodził po górach.

/zeznania świadka I. P. – nagranie rozprawy z dnia 20 lutego 2014 r. k. 571, zeznania świadka A. H. nagranie rozprawy z dnia 20 lutego 2014 r. k. 571, M. R. nagranie rozprawy z dnia 20 lutego 2014 r. k. 571, przesłuchanie powoda L. P. (1) - nagranie z rozprawy z dnia 16 stycznia 2014 r. k. 559, nagranie rozprawy z dnia 20 czerwca 2017 r. k. 730/

W dniu 13 października 2001 roku powód jechał trasą W.-W. samochodem marki F. (...) z domu do pracy. R. K. (1) kierując w stanie nietrzeźwości samochodem marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...), podczas manewru wyprzedzania, nie dostosował prędkości do warunków jazdy na skutek czego na lewym pasie jezdni zderzył się czołowo z jadącym z przeciwnej strony samochodem F. (...), którego kierowcą był powód.

/wyrok Sądu Rejonowego w T. z dnia 15 lutego 2002 r. sygn. II K 408/01 k. 22-22v, przesłuchanie powoda L. P. (1)-nagranie z rozprawy z dnia 16 stycznia 2014 r. k. 559, zeznania świadka I. P. – nagranie rozprawy z dnia 20 lutego 2014 r. k. 571, zeznania świadka A. H. nagranie rozprawy z dnia 20 lutego 2014 r. k. 571, M. R. nagranie rozprawy z dnia 20 lutego 2014 r. k. 571/

Bezpośrednio po wypadku powód trafił do szpitala. W wyniku zdarzenia doznał urazu głowy ze wstrząśnieniem mózgu, stłuczenia klatki piersiowej, złamania nasady bliższej kości piszczelowej prawej, złamania wieloodłamowego lewej rzepki, złamania lewej panewki stawu biodrowego ze zwicnięciem głowy kości udowej, stłuczenia jamy brzusznej z uszkodzeniem krezki jelita cienkiego, niedrożności zrostowej i przepukliny brzusznej.

Powód po zdarzeniu powód odczuwał ból, który miał różne okresy natężenia. Występujący ból w początkowym okresie po wypadku był bardzo silny i trwał przez okres około 2 miesięcy. W kolejnych miesiącach stopniowo zmniejszał się. Z uwagi na wszczęcie endoprotezy w 2012 r. dolegliwości bólowe ponownie narastały i w stopniu znacznym utrzymywały się przez okres kilku miesięcy, a następnie stopniowo malały. Powód przyjmował silne leki przeciwbólowe.

Powód zaprzestał aktywności zawodowej i został uznany za częściowo niezdolnego do pracy. Korzystał z opieki poradni ortopedycznej, neurochirurgicznej, chirurgicznej oraz poddawany był rehabilitacji. Powód był wielokrotnie hospitalizowany i przeszedł kilka chirurgicznych zabiegów operacyjnych oraz ortopedycznych.

Na żuchwie powoda widoczna jest blizna powypadkowa.

L. P. (1) od chwili wypadku ma problemy z chodzeniem. Początkowo poruszał się o balkoniku, a obecnie z uwagi na deficyty ruchu stawu kolanowego lewego wspomaga się laską. Chodzi na spacer, jednakże po krótkim odcinku czuje się bardzo zmęczony. W związku z wszczęciem endoprotezy, lewa kończyna dolna powoda jest wydłużona o około 1,5 cm, co wymaga wyrównania prawej kończyny poprzez noszenie wkładki ortopedycznej. Powód ma trudności z przemieszczaniem się po schodach na trzecie piętro, na którym zamieszkuje. W mieszkaniu powoda zostały zainstalowane specjalistyczne uchwyty oraz nakładki na sedes. Deficyt ruchu u powoda jest utrwalony.

L. P. (1) od chwili wypadku korzystał z pomocy najbliższych przy wykonywaniu czynności związanych z prowadzeniem gospodarstwa domowego. Powód nie może dźwigać, wchodzić na drabinę, czy wykonywać czynności wymagających nachylania się.

U powoda rozpoznano cukrzycę, która nie jest skutkiem wypadku komunikacyjnego z dnia 13 października 2001 r. Ponadto u powoda, w wyniku wypadku, nie doszło do uszkodzenia elementów nerwowych mózgu, rdzenia kręgowego ani korzeni nerwowych, a początkowe zmiany zwyrodnieniowe odcinka lędźwiowego są związane z wiekiem powoda i nie powodują żadnych objawów korzeniowych ani ubytkowych neurologicznych. Podobnie jeśli chodzi o odcinek szyjny i piersiowy to nie stwierdzono objawów korzeniowych. Stan neurologiczny powoda jest prawidłowy.

/dokumentacja medyczna k. 21, 23 -142, 204-209, 262-432, zeznania świadka I. P. – nagranie rozprawy z dnia 20 lutego 2014 r. k. 571, zeznania świadka A. H. nagranie rozprawy z dnia 20 lutego 2014 r. k. 571, M. R. nagranie rozprawy z dnia 20 lutego 2014 r. k. 571, opinia sądowno-lekarska z dnia 14 kwietnia 2015 r. k. 632-634, opinia sądowno-lekarska z dnia 28 grudnia 2015 r., opinia sądowno-lekarska z dnia 3 stycznia 2017 r. k. 697-705, przesłuchanie powoda L. P. (1) - nagranie z rozprawy z dnia 16 stycznia 2014 r. k. 559, nagranie rozprawy z dnia 20 czerwca 2017 r. k. 730/

W wyniku wypadku powód stał się bierny zawodowo, a w związku z tym brakuje mu kontaktów międzyludzkich. Jest ograniczony w możliwości grania na gitarze, a ponadto nie może jeździć na rowerze, wykonywać prac ogrodniczych, czy chodzić po górach. L. P. (2) jest ograniczony w możliwości zabawy z małoletnimi wnukami oraz wykonywaniu codziennych czynności t.j. gotowanie, sprząkanie. Rzadko wykonuje obowiązki domowe. Boi się wychodzić z domu i czuje niepokój podczas jazdy samochodem oraz niechętnie rozmawia z innymi o wypadku. Do czasu powrotu żony do domu jest sam w mieszkaniu, co wywołuje u niego poczucie osamotnienia. Zdarza się, że odwiedza rodzinę. Ponadto odczuwa trudności w sferze seksualnej.

U L. P. (1) występowały długie okresy załamania oraz głębokiego niepokoj. Podczas licznych hospitalizacji powód odczuwał osamotnienie. Stał się bardziej nerwowy, rozdrażniony i nadmiernie czujny. Szybko reagował złością w sytuacjach, które obiektywnie nie są stresujące. Powód ma trudności z koncentracją uwagi, snem i odprężaniem się, wahania emocjonalne, wyolbrzymione reakcje lekowe, popada w przygnębienie i zły nastrój, brak mu tematów do rozmów. Często myśli o tym, czego doświadczył i nie może pogodzić się ze stratą. Trwale unika bodźców związanych z urazem, dąży do unikania myśli, uczuć i rozmów związanych z urazem oraz czynności, miejsc lub ludzi pobudzających wspomnienia o urazie. Traumatyczne zdarzenie jest przez powoda wciąż odtwarzane na nowo. Powód

ma przeświadczenie, że w przyszłości czeka na niego już niewiele przyjemnych rzeczy. L. P. (2) korzystał jednokrotnie z usług psychologa.

/zeznania świadka I. P. – nagranie rozprawy z dnia 20 lutego 2014 r. k. 571, zeznania świadka A. H. nagranie rozprawy z dnia 20 lutego 2014 r. k. 571, M. R. nagranie rozprawy z dnia 20 lutego 2014 r. k. 571, opinia psychologiczna k. 591-594, przesłuchanie powoda L. P. (1) - nagranie z rozprawy z dnia 16 stycznia 2014 r. k. 559, nagranie rozprawy z dnia 20 czerwca 2017 r. k. 730/

Wyrokiem Sądu Rejonowego w T. z dnia 15 lutego 2002 r. o sygn. II K 408/01 kierujący pojazdem marki F. (...) R. K. (1) został uznany winnego tego, że dnia 13 października 2001 r., kierując w stanie nietrzeźwości, naruszył umyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że nie zachował należytej ostrożności przy wyprzedzaniu i nie dostosował prędkości do warunków jazdy na skutek czego na lewym pasie jezdni zderzył się czołowo z jadącym z przeciwnej strony samochodem, kierowanym przez powoda. W wyniku wypadku L. P. (1) doznał obrażeń stanowiących realne zagrożenie dla życia. W związku z tym R. K. (2) została wymierzona kara 2 lat pozbawienia wolności warunkowo zawieszona na okres 5 lat próby.

/wyrok Sądu Rejonowego w T. z dnia 15 lutego 2002 r. sygn. II K 408/01 k. 22-22v/

Powód zgłosił do pozwanego roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia w kwocie 70.000 zł. Pozwany uznał 48 % uszczerbku na zdrowiu powoda i wypłacił mu z tego tytułu kwotę 50.000 zł. Ponadto pozwany przyznał mu rentę wyrównawczą z tytułu utraconych dochodów i pokrył udokumentowane koszty leczenia. Następnie pismem z dnia 28 lutego 2013 r. powód zwrócił się do pozwanego o dopłatę zadośćuczynienia w kwocie 80.000 zł, jednakże pismem z dnia 19 czerwca 2013 r. uzyskał ostateczną odpowiedź odmowną.

/pismo z dnia 19 czerwca 2013 r. k. 10, pismo z dnia 28 lutego 2013 r. k. 19, dokumentacja k. 214-236, przesłuchanie powoda L. P. (1) - nagranie z rozprawy z dnia 16 stycznia 2014 r. k. 559, nagranie rozprawy z dnia 20 czerwca 2017 r. k. 730 /

Obecnie powód nadal zamieszkuje w mieszkaniu na III piętrze z żoną, która pozostaje w zatrudnieniu. W związku z częściową niezdolnością do pracy powód uzyskuje rentę ZUS w wysokości ok. 1400 zł miesięcznie oraz rentę z (...) w kwocie 1140 zł kwartalnie. L. P. (1) pozostaje pod opieką lekarza rodzinnego, ortopedy, urologa i diabetologa. Zależy leki na schorzenia ortopedyczne oraz przeciwbólowe. Jego stan psychiczny i fizyczny nie uległ poprawie.

/zeznania świadka I. P. – nagranie rozprawy z dnia 20 lutego 2014 r. k. 571, zeznania świadka A. H. nagranie rozprawy z dnia 20 lutego 2014 r. k. 571, M. R. nagranie rozprawy z dnia 20 lutego 2014 r. k. 571, przesłuchanie powoda L. P. (1) - nagranie z rozprawy z dnia 16 stycznia 2014 r. k. 559, nagranie rozprawy z dnia 20 czerwca 2017 r. k. 730/

Ustalając stan faktyczny Sąd Okręgowy oparł się na dowodach w postaci dokumentów urzędowych i prywatnych, opiniach biegłych sądowych oraz zeznaniach świadków i samego powoda. Sąd uznał, że wymienione dowody były całkowicie wystarczające do poczynienia ustaleń w zakresie stanu faktycznego.

Dokumenty urzędowe, które zgodnie z art. 244 § 1 k.p.c. stanowią dowód tego, co w nich zostało urzędowo zaświadczone. Żadna ze stron nie przedstawiła dowodów, które podważyłyby wiarygodność lub moc dowodową przedłożonych dokumentów. Nie było więc żadnych podstaw do tego, aby odmówić im wiary. Jednocześnie załączone przez powoda opinie prywatne, sporządzone w toku postępowania likwidacyjnego, nie posiadają waloru opinii biegłego sądowego, stąd Sąd nie brał ich pod uwagę przy ustalaniu stanu faktycznego. Pozostałe dokumenty, to dokumenty prywatne, zgodnie z art. 245 k.p.c. stanowiące dowód tego, że osoby które je podpisały złożyły oświadczenia zawarte w dokumentach. Jednocześnie przedłożone dokumenty prywatne nie miały istotnego znaczenia w niniejszej sprawie, ponieważ większość okoliczności, które są nimi objęte było objęte przedmiotem postępowania dowodowego i Sąd czynił już w tym zakresie ustalenia faktyczne.

Zgodnie z art. 11 k.p.c., ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Na podstawie tego przepisu sąd cywilny jest związany zawartymi w sentencji wyroku Sądu Rejonowego w T. z dnia 15 lutego 2002 r. o sygn.. II K408/01, ustaleniami, dotyczącymi wyczerpania przez skazanego R. K. (1), znamion przypisanego mu przestępstwa. Zatem Sąd zobligowany był uznać za wiarygodne, iż R. K. (1) jest winnym tego, że dnia 13 października 2001 r., kierując w stanie nietrzeźwości, naruszył umyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że nie zachował należytej ostrożności przy wyprzedzaniu i nie dostosował prędkości do warunków jazdy na skutek czego na lewym pasie jezdni zderzył się czołowo z jadącym z przeciwnej strony samochodem, kierowanym przez powoda. W wyniku wypadku L. P. (1) doznał obrażeń stanowiących realne zagrożenie dla życia. W związku z tym R. K. (2) została wymierzona kara 2 lat pozbawienia wolności warunkowo zawieszona na okres 5 lat próby.

Opinia psychologiczna z dnia 9 czerwca 2014 r. jest w ocenie Sądu wiarygodna w całości. Została sporządzona przez specjalistę z zakresu psychologii na podstawie analizy akt sprawy oraz spotkania diagnostycznego z powodem. Opinia nie budzi wątpliwości, co do swojej merytorycznej poprawności jak też, co do strony formalnej (sposób skonstruowania opinii, język opinii użyty przez biegłą). Zdaniem Sądu opinia jest sumienna i obiektywna, a sformułowane wnioski rzeczowe. Sad nie znalazł żadnych podstaw, by odmówić im wiarygodności

Jeśli chodzi o opinię sądowo-lekarską z dnia 13 kwietnia 2015 r. to także należy ją uznać za całkowicie wiarygodną. Opinię sporządził specjalista z dziedziny neurochirurgii na podstawie dokumentacji medycznej leczenia skutku wypadku oraz badania powoda. Opinia nie budzi wątpliwości, co do swojej merytorycznej poprawności jak też, co do strony formalnej (sposób skonstruowania opinii, język opinii użyty przez biegłą). Autorka opinii sumiennie i rzetelnie udzieliła odpowiedzi na postawione w tezach dowodowych pytania, a sformułowane wnioski są rzeczowe i uzasadnione. Wskazać należy, iż Sąd uznał za wiarygodne twierdzenia biegłej, iż u powoda nie doszło do uszkodzenia elementów nerwowych mózgu, rdzenia kręgowego ani korzeni nerwowych, a początkowe zmiany zwyrodnieniowe odcinka lędźwiowego są związane z wiekiem powoda i nie powodują żadnych objawów korzeniowych ani ubytkowych neurologicznych. Podobnie jeśli chodzi o odcinek szyjny i piersiowy to nie stwierdzono objawów korzeniowych. Biegła zasadnie wskazała, że stan neurologiczny powoda jest prawidłowy, a cierpienia powoda, poza okresowymi zaburzeniami adaptacyjnymi po urazie głowy w okresie okołowypadkowym, nie były spowodowane uszkodzeniami neurologicznymi.

Opinia sądowa z dnia 28 grudnia 2015 r. jest w pełni wiarygodna. Opinia została sporządzona przez specjalistę z dziedziny diabetologii. Treść opinii była obiektywna i rzetelna. Biegła udzieliła odpowiedzi na pytania postawione w tezach dowodowych postanowienia o dopuszczeniu tego dowodu, a zaprezentowane przez nią wnioski są logiczne i zostały należycie uzasadnione. Zdaniem Sądu zgodne z prawdą są ustalenia, iż cukrzyca typu 2, która rozpoznano u powoda nie jest skutkiem wypadku komunikacyjnego, któremu uległ 13 października 2001 r.

Jeśli chodzi o opinię biegłego ortopedy-traumatologa z dnia 3 stycznia 2017 r. to zasługuje ona również na całkowitą wiarygodność. Biegły sporządził ją w sposób wnikliwy i profesjonalny. Biegły sumiennie udzielił odpowiedzi na pytania postawione w tezach dowodowych postanowienia o dopuszczeniu tego dowodu, a Sąd nie dopatrył się żadnych uchybień w treści opinii.

Wskazać należy, że strony w toku postępowania nie zgłaszały żadnych zastrzeżeń do opinii sporządzonych na potrzeby niniejszego postępowania.

Twierdzenia świadków I. P., A. H. i M. R. są całkowicie wiarygodne. Świadcowie to żona i córki powoda, które sumiennie przedstawiły jego sytuację życiową przed wypadkiem oraz po zdarzeniu. Twierdzenia świadków były logiczne i spójne. Wypowiedzi świadków korelowały z materiałem dowodowym zgromadzonym w niniejszej sprawie.

W ocenie Sądu na pełną wiarygodność zasługują twierdzenia powoda L. P. (1). Jego wypowiedzi były sumienne i rzeczowe. Zeznania powoda są zgodne ze zgromadzonym w sprawie pozostałym materiałem dowodowym oraz obiektywnie odnoszą się do jego sytuacji przed wypadkiem oraz skutków zdarzenia w codziennym funkcjonowaniu L.

P. (1). Jednocześnie, na co wskazywano powyżej, nie potwierdził się związek ujawnienia się u powoda cukrzycy typu 2 i dolegliwości neurologicznych z wypadkiem.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Odpowiedzialność pozwanego (...) w P. wynika z zawarcia przez posiadacza samochodu marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) R. K. (1) ważnej umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Zdarzenie miało miejsce w dniu 13 października 2001 r. i będą miały do niego zastosowanie przepisy rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz. U. z 2000 r. nr 26, poz. 310 z późn. zm.). Zgodnie z § 10 ust. 1 rozporządzenia z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Podstawę przedmiotowej odpowiedzialności kierującego R. K. (1) stanowi art. 436 § 2 k.c. w zw. z art. 415 k.c.

W związku z powyższym powód mógł dochodzić roszczeń na drodze postępowania sądowego przeciwko pozwanemu.

W tym miejscu wskazać należy, że sprawa była bezsporna co do zasady. Pozwany w toku postępowania likwidacyjnego uznał już swoją odpowiedzialność i wypłacił powodowi kwotę 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia, a także przyznał rentę wyrównawczą i pokrył udokumentowane koszty leczenia. W przedmiotowej sprawie rozbieżności budziła zatem kwestia wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia.

Stosownie do treści art. 445 § 1 w zw. z art. 444 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przy czym chodzi o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne i psychiczne. Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu złagodzenie tych cierpień. Obejmuje ono wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości. Ma więc ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego, mowa jest bowiem o „odpowiedniej sumie tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę”, przyznawaną jednorazowo (G. Bieniek, Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania. Tom I, Warszawa 2007, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, wydanie VIII). Okolicznością bezsporną w toku niniejszego postępowania jest fakt, iż powód L. P. (1) doznał rozstroju zdrowia na skutek wypadku z dnia 13 października 2001 r.

Przepisy nie wskazują w sposób jednoznaczny kryteriów, jakimi powinien kierować się Sąd ustalając wysokość zadośćuczynienia. W doktrynie i orzecznictwie panuje jednak zgoda, co do tego, że należy brać pod uwagę takie aspekty jak długotrwałość cierpień fizycznych i psychicznych związanych z wypadkiem oraz ich intensywność (stopień cierpień), skutki doznanych urazów, wiek poszkodowanego, dolegliwości związane z niezbędnym leczeniem, pobytami w szpitalu, rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową oraz inne czynniki podobnej natury. Ich rozmiar, natężenie i czas trwania należy analizować w kontekście okoliczności konkretnej sprawy. Użyte w art. 445 § 1 k.c. pojęcie „sumy odpowiedniej” choć ma charakter niedookreślony, tym niemniej w orzecznictwie wskazuje się kryteria, którymi należałoby kierować się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, a mianowicie to, że musi ono mieć charakter kompensacyjny, a więc musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, nie będącą jednakże wartością nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy. Z tego wynika, że „wartość odpowiednia” to wartość utrzymana w granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Pamiętać przy tym należy, że na wysokość zadośćuczynienia składają się cierpienia pokrzywdzonego - tak fizyczne jak i psychiczne - których rodzaj, czas trwania i natężenie, należy każdorazowo określić w kontekście materiału dowodowego sprawy. Indywidualny charakter zadośćuczynienia przesądza o tym, że ostateczne ustalenia, jaka konkretnie kwota jest „odpowiednia” z istoty swej należy do sfery swobodnego uznania

sędziowskiego, lecz nie może to być uznanie dowolne (wyrok Sądu Najwyższego-Izba Karna z dnia 4.02.2008 r. III KK 349/2007).

W toku niniejszego postępowania powód domagał się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz dodatkowej kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Mając powyższe kryteria na uwadze, w ocenie Sądu roszczenie powoda w tym zakresie jest zasadne w całości.

Ustalając wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia Sąd wziął pod uwagę długotrwałość oraz rozmiar cierpień fizycznych, jakich doznał na skutek wypadku.

Bezpośrednio po wypadku powód trafił do szpitala. W wyniku zdarzenia doznał urazu głowy ze wstrząśnieniem mózgu, stłuczenia klatki piersiowej, złamania nasady bliższej kości piszczelowej prawej, złamania wieloodłamowego lewej rzepki, złamania lewej panewki stawu biodrowego ze zwknięciem głowy kości udowej, stłuczenia jamy brzusznej z uszkodzeniem krezki jelita cienkiego, niedrożności zrostowej i przepukliny brzusznej. Po zdarzeniu powód odczuwał ból, który miał różne stopnie natężenia. W pewnych okresach ból był bardzo silny, co niewątpliwie w sposób diametralny obniżało komfort codziennego funkcjonowania powoda. W związku z dolegliwościami powód przyjmował silne leki przeciwbólowe. L. P. (1) zmuszony był pozostawać pod opieką poradni ortopedycznej, neurochirurgicznej, chirurgicznej oraz poddawany był rehabilitacji. Powód był wielokrotnie hospitalizowany i przeszedł kilka chirurgicznych zabiegów operacyjnych oraz ortopedycznych. Na zuchwie powoda widoczna jest blizna powypadkowa. Odczuwa także trudności w sferze seksualnej, która zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego, stanowi istotną płaszczyznę. Wszystkie te okoliczności bezspornie potęgowały poczucie krzywdy powoda.

Aktywność ruchowa i samodzielność powoda zostały ograniczone. Początkowo powód nie był w stanie wykonywać nawet podstawowych czynności i był pod opieką rodziny. Był zatem zależny od wsparcia innych osób, co niewątpliwie potęgowało jego poczucie krzywdy. L. P. (1) od chwili wypadku miał problemy z chodzeniem. Początkowo poruszał się o balkoniku, a obecnie z uwagi na deficyty ruchu stawu kolanowego lewego wspomaga się laską. Zgodnie z ustaleniami poczynionymi w toku postępowania ograniczenia ruchowe mają charakter utrwalony i powód nie ma możliwości powrotu w tym zakresie do stanu sprzed wypadku. Wprawdzie chodzi na spacer, jednakże po krótkim odcinku czuje się bardzo zmęczony. Co więcej, w związku z wszczęciem endoprotezy, lewa kończyna dolna powoda jest wydłużona o ok. 1,5 cm, co wymaga wyrównania prawej kończyny poprzez noszenie wkładki ortopedycznej. Powód ma trudności z przemieszczaniem się po schodach na trzecie piętro, na którym zamieszkuje. Konieczne było dostosowanie mieszkania powoda do jego aktualnych potrzeb. Niewątpliwie zatem deficyt ruchu, który występuje u powoda stanowi dla niego istotne obciążenie i w dużym stopniu utrudnia codzienne funkcjonowanie, tym bardziej że nie rokuje poprawy. L. P. (1) korzysta z pomocy najbliższych przy wykonywaniu czynności związanych z prowadzeniem gospodarstwa domowego tj. ubieranie się, czy gotowanie. Powód nie może dźwigać, wchodzić na drabinę, czy wykonywać czynności wymagających nachylania się. Rzadko wykonuje obowiązki domowe. Okoliczności te mogą potęgować u powoda poczucie bezużyteczności i niewątpliwie obniżają jego poczucie własnej wartości.

Z dolegliwościami fizycznymi powoda, jak zostało wykazane, wiązały się cierpienia psychiczne. U L. P. (1) występowały długie okresy załamania oraz głębokiego niepokoju. Podczas licznych hospitalizacji powód odczuwał osamotnienie. Po wypadku stał się znacznie bardziej nerwowy, rozdrażniony i nadmiernie czujny. Zaczął szybko reagować złością w sytuacjach, które obiektywnie nie są stresujące. Powód ma trudności z koncentracją uwagi, snem i odprężaniem się. Występują u niego wahania emocjonalne, wyolbrzymione reakcje lekowe. Powód popada w przygnębienie i zły nastrój, brak mu tematów do rozmów. Często myśli o tym, czego doświadczył i nie potarfi pogodzić się ze stratą. Do chwili obecnej stara się unikać bodźców związanych z urazem tj. dąży do unikania myśli, uczuć i rozmów związanych z urazem oraz czynności, miejsc lub ludzi pobudzających wspomnienia o urazie. Traumatyczne zdarzenie jest przez powoda wciąż odtwarzane na nowo, co sprawia, iż L. P. (1) wielokrotnie przeżywa negatywne emocje związane z wypadkiem. Perspektywy na przyszłość powoda zostały bardzo ograniczone, a powód sądzi, że w przyszłości czeka na niego już niewiele przyjemnych rzeczy. Ponadto boi się wychodzić z domu i czuje niepokój podczas jazdy samochodem.

W tym miejscu podkreślić należy, że powód przed wypadkiem był osobą zdrową, aktywną, pomagał w obowiązkach domowych, grał na gitarze, jeździł na rowerze i chodził po górach. Pracował w zakładach (...) w C. jako tokarz, gdzie uzyskiwał wynagrodzenie w kwocie ok. 1.500 zł miesięcznie. Dodatkowo powód uzyskiwał ok. 500 zł grając na gitarze w zespole weselnym. W związku z wypadkiem jest ograniczony w wielu czynnościach dnia codziennego np. ubieranie się, sprzątanie, czy gotowanie. Uznać należy, że z uwagi na deficyty ruchowe ma utrudnione korzystanie rozrywek, utrzymywanie kontaktów międzyludzkich, czy załatwianie spraw urzędowych. L. P. (1) większość czasu spędza w domu, co wywołuje u niego poczucie osamotnienia, czasem tylko odwiedza rodzinę. Następnie powód stał się bierny zawodowo i w związku z tym pozostaje na rencie. Jest ograniczony w możliwości grania na gitarze, a ponadto nie może jeździć na rowerze, wykonywać prac ogrodniczych, czy chodzić po górach. L. P. (2) jest także ograniczony w możliwości zabawy z małoletnimi wnukami. Niemożność kontynuowania dotychczasowego zatrudnienia oraz rozwijania swoich pasji, korzystania z atrakcyjnych form spędzania czasu i realizowania się jako dziadek należy uznać za dotkliwe obniżenie standardu życia powoda, wpływające znacząco na stopień odczuwania krzywdy przez powoda. Powód musiał diametralnie zmienić swoje życie, co niewątpliwie było dla niego traumatycznym przeżyciem, czego skutki odczuwa do chwili obecnej.

Konsekwencje wypadku, któremu uległ powód należy uznać za tym bardziej dotkliwe, że w momencie wypadku miał prawie 42 lata, a więc był mężczyzną w sile wieku, pełniącym rolę męża i ojca. Skutki wypadku znacząco obniżały zatem poczucie wartości powoda oraz satysfakcji z codziennej egzystencji. Na etapie szczególnie intensywnej aktywności życiowej powód został znacznie ograniczony w możliwości rozwoju i wspierania najbliższych.

Ustalając wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia, Sąd wziął więc pod uwagę długotrwałość całego procesu leczenia oraz trwałość doznanych przez powoda obrażeń, a także konsekwencje w sferze psychiki powoda. Wypadek miał miejsce w dniu 13 października 2001 r., jednakże jego skutki powód odczuwa do dnia dzisiejszego. Zdaniem Sądu wypadek oraz doznane urazy wywarły znaczny wpływ na życie powoda, który musiał znacząco zweryfikować swój tryb życia. Obrażenia doznane przez powoda miały istotny wpływ na znaczne obniżenie standardu codziennego funkcjonowania powoda.

Wskazać należy, że toku postępowania nie potwierdził się związek wypadku z cukrzycą typu 2, na którą cierpi powód nie stanowi konsekwencji przedmiotowego wypadku. Ponadto powód nie korzystał stale z pomocy psychologiczno-psychiatrycznej oraz ustalono, że u powoda nie doszło do uszkodzenia elementów nerwowych mózgu, rdzenia kręgowego ani korzeni nerwowych, a początkowe zmiany zwyrodnieniowe odcinka lędźwiowego są związane z wiekiem powoda i nie powodują żadnych objawów korzeniowych ani ubytkowych neurologicznych. Podobnie jeśli chodzi o odcinek szyjny i piersiowy to nie stwierdzono objawów korzeniowych. Wykazane zostało, że stan neurologiczny powoda jest prawidłowy, a cierpienia powoda, poza okresowymi zaburzeniami adaptacyjnymi po urazie głowy w okresie okołowypadkowym, nie były spowodowane uszkodzeniami neurologicznymi. Jednocześnie Sąd uznał, że powyższe okoliczności nie wpływają na zasadność roszczenia powoda, bowiem pomimo nich skutki odczuwane przez powoda w sferze fizycznej i psychicznej czynią stopień odczuwanej przez niego krzywdy znacznym i uzasadniają żądanie powoda.

W świetle powyższych ustaleń w ocenie Sądu należna powodowi kwota tytułem zadośćuczynienia wynosi 130.000 zł. Biorąc pod uwagę, iż pozwany już przyznał powodowi kwotę 50.000 zł z tego tytułu Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 80.000 zł.

O odsetkach od zasądzonej kwoty orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i § 2 zd. 1 k.c. Zgodnie ze wskazanymi regulacjami jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Powód w toku postępowania wniósł o zasądzenie od pozwanego obok kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia, odsetek ustawowych od kwoty 20.000 zł od dnia 2 lutego 2002 r., tj. po upływie 30 dni od dnia zgłoszenia wypadku dnia 2 stycznia 2002 r., do dnia zapłaty i od kwoty 60.000 zł od dnia 31 marca 2013 r. do dnia zapłaty.

W ocenie Sądu brak było podstaw do uwzględnienia żądania powoda zakresie zasądzenia odsetek od kwoty 20.000 zł, stanowiącej różnicę między wstępnie żadaną od pozwanego kwotą 70.000 zł tytułem zadośćuczynienia, a przyznaną powodowi sumą 50.000 zł, od dnia 2 lutego 2002 r., bowiem powód nie kwestionował decyzji pozwanego w tym zakresie, a zatem przyjąć należy, że na tym etapie akceptował wypłaconą przez pozwanego kwotę.

Jednocześnie dnia 28 lutego 2013 r. powód skierował do pozwanego wnioski o ponowne rozpatrzenie sprawy w zakresie przyznania zadośćuczynienia. W dniu 1 stycznia 2004 r. weszła w życie ustawa z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Tożsamy termin przewidziany był w poprzednio obowiązującym rozporządzeniu Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz. U. z 2000 r. nr 26, poz. 310 z późn. zm.)

Zatem w ocenie Sądu zasadne jest zasądzenie odsetek od całej zasądzonej kwoty tytułem zadośćuczynienia dnia 31 marca 2013 r. tj. po upływie 30 dni od złożenia przez powoda wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy i przyznanie wyższej kwoty zadośćuczynienia. W ocenie Sądu w tym momencie pozwany posiadał wiedzę na temat całokształtu okoliczności świadczących o zasadności żądania powoda.

W pozostałym zakresie tj. co do odsetek, Sąd oddalił żądanie powoda jako niezasadne i nie znajdujące uzasadnienia w ustaleniach poczynionych przez Sąd w toku postępowania dowodowego.

W świetle powyższego, Sąd orzekł jak w punkcie pierwszym i drugim wyroku.

O kosztach sądowych Sąd orzekł w punkcie trzecim i czwartym wyroku. Na podstawie art. 100 k.p.c. w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Powód przegrał sprawę wyłącznie co do części odsetek, stąd Sąd obciążył pozwanego kosztami sądowymi w całości.

Na koszty poniesione przez powoda składały się: opłata od pozwu – 4.000 zł, wykorzystane zaliczki – 2.522,24 zł, łącznie 6.522,24 zł. Ponadto powód był reprezentowany przez adwokata. Stawka minimalna z tytułu czynności adwokata w niniejszej sprawie wynosi 3.600 zł (§ 2 ust. 1 i 2 i § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu - Dz.U. Nr 163, poz. 1348). Zatem powód poniósł koszty wynagrodzenia pełnomocnika – 3.600 zł i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa – 17 zł.

W związku z tym Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6.522,24 zł tytułem kosztów sądowych oraz kwotę 3.617 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Również na podstawie art. 113 ust. 1 ww. ustawy na przeciwniku spoczywa obowiązek uiszczenia wydatków, które zostały tymczasowo poniesione przez Skarb Państwa.

Postanowieniem z dnia 23 czerwca 2014 r., Sąd przyznał wynagrodzenie biegłej psycholog w kwocie 540 zł, które zostało wypłacone z funduszy Skarbu Państwa. W świetle powyższego Sąd zasądził od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w P. kwotę 540 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

W świetle powyższego, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

J. Grudziński